

Maja Biernacka

(Instytut Socjologii i Kognitywistyki, Uniwersytet w Białymstoku)

Katalońska pamięć zbiorowa. Między krzywdą moralną a „gotowaniem historii”

1. Wprowadzenie

Hiszpanię charakteryzuje wysoki poziom zróżnicowania tożsamości narodowo-etnicznych, lojalności wobec małych ojczyzn oraz potencjału do mobilizacji politycznej, skierowanej na uniezależnianie się od centrum – czego najlepszym przykładem są wyraziste w ostatnich latach roszczenia secesjonistyczne w Katalonii. Podczas gdy za czasów reżimu sprawowanego przez generała Francisco Franco obowiązywała idea jednego narodu hiszpańskiego, procesy transformacji po jego śmierci¹ doprowadziły do wykształcenia nowego ładu, w ramach którego pielęgnowanie odmienności kulturowej, a także pamięci zbiorowych² poszczególnych grup mniejszościowych jest umożliwione systemowo.

¹ Generał Francisco Franco Bahamonde (pełne nazwisko: Francisco Paulino Hermenegildo Teódulo Franco y Bahamonde Salgado Pardo), znany jako Francisco Franco zmarł 20 XI 1975.

² Posługuję się terminem „pamięć zbiorowa” (franc. *mémoire collective*), przyjętym w naukach społecznych w ślad za Maurice'em Halbwachsem, którego klasyczne dzieło pt. *Społeczne ramy pamięci*, tłum. Marcin Król (Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN, {1925} 2008), stanowi do dziś cenną inspirację dla prac badawczych. Mimo solidnego umocowania w literaturze przedmiotu, należy ono do pojęć nieostrych i jest przedmiotem dyskusji teoretycznych, prowadzonych również przez polskich autorów [por. np. Barbara Szacka, *Czas przeszły – pamięć – mit* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2006)]; Robert Traba, *Historia – przestrzeń dialogu* (Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, 2006); Traba, „Dialogi pamięci. Rozważania wokół recepcji pamięci zbiorowej”, *Sensus historiae* 15(2) (2014): 113–125; Piotr Tadeusz Kwiatkowski, *Pamięć zbiorowa społeczeństwa polskiego w okresie transformacji* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2008); Andrzej Szpociński, *Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródło konfliktów* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2009); Marian Golka, *Pamięć społeczna i jej implanty* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2009); Magdalena Saryusz-Wolska, „Wprowadzenie”, w *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. eadem (Kraków: Universitas, 2009), 7–38; Teresa Sołdra-Gwiżdż, „Społeczne ramy zbiorowej pamięci rodziny”, *Family Forum* 3 (2013): 115–130. Pojęcie „pamięć zbiorowa” stosuję w odniesieniu do rekonstruowania przeszłości i tworzenia wyobrażeń na temat minionych

Warunki takie sprzyjają powstawaniu hiatusu w przekazach na temat minionych wieków raczej niż podtrzymywaniu jednej wizji przeszłości narodu hiszpańskiego. Artykuł jest poświęcony katalońskiej pamięci zbiorowej z odniesieniem do epoki jeszcze sprzed istnienia hiszpańskiej państwowości. W szczególności chodzi o czasy Korony Aragonii, które dostarczają ważnych punktów odniesienia dla katalońskiej tożsamości służących legitymizacji dążeń secesjonistycznych. Artykuł pokazuje, że istnieją rozbieżne wersje dziejów Korony Aragonii – które umownie nazywam *hiszpańską* oraz *katalońską*. Pierwsza jest przydatna na rzecz umacniania idei jednego narodu hiszpańskiego oraz związanej z nim dumy, a druga służy secesjonistom jako źródło argumentów na korzyść wizji „hiszpańskiej opresji” wobec Katalonii oraz podważa legitymizację władzy nad jej terenami w ramach jednego państwa. W ogólnokrajowym dzienniku centroprawicowym „ABC” została ona określona przez Roberta Péreza jako *historia cocinada*³, czyli – tłumacząc literalnie – „historia ugotowana” lub „upit-raszona” przez katalońskich secesjonistów. Zamiarem artykułu nie jest wyrokowanie na temat prawdziwości którejkolwiek z tych wersji ani w żadnym razie próba weryfikacji poszczególnych zdarzeń sprzed wieków⁴. Mieści się on w obrębie tematyki socjologicznej i jego celem jest ukazanie antagonizmów w procesach konstruowania pamięci zbiorowej dotyczącej grupy mniejszościowej w kontekście problematyki secesjonizmu w Katalonii – na którym w odniesieniu do czasów współczesnych skupiam się w odrębnej pracy⁵ oraz planuję poświęcić mu kolejne. Abstrahując od sporów dotyczących narracji na temat szczegółów historycznych i ich wiarygodności, ważne jest ukazanie istnienia konfliktowych, równoległe podtrzymywanych wizji epoki.

2. Instrumenty pielęgnowania odmienności kulturowej w Hiszpanii

Współczesny kształt państwa Hiszpanii, którego podstawą są tzw. wspólnoty autonomiczne, nie narzuca jednej wizji rzeczywistości społecznej i pozwala na spory zakres wolności w polityce kulturalnej oraz historycznej. Legislacyjnie nadany na mocy ustawy zasadniczej, kształt ten sprzyja również zróżnicowaniu w zakresie rekonstrukcji przeszłości. Co więcej, obok kastylijskiego dopuszcza współistnienie w przestrzeni publicznej języków mniejszościowych, zwanych

zdarzeń oraz postaci, które zachodzi na poziomie wspólnoty, sprzyjając zachowaniu jej ciągłości oraz kultywowaniu dumy.

³ Pérez, „La historia de la Corona de Aragón”, *ABC* 24 XI 2012.

⁴ Zdystansowanie wobec nich stanowi celowy zabieg intelektualny. Tym samym, nie jest zasadne wprowadzenie w wywodzie rozróżnienia między historią i historiografią.

⁵ Maja Biernacka, „Współczesne dążenia separatystyczne w Katalonii. Uwarunkowania polityczne, gospodarcze i pragmatyka postaw jej mieszkańców”, w *Na pograniczach: szanse i zagrożenia społeczne*, red. Piotr Frączek i Jolanta Karolczuk (Sanok: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku, 2015), 169–180.

w Konstytucji „pozostałymi językami hiszpańskimi”⁶. Służą one pielęgnowaniu zróżnicowanych tożsamości, a zarazem stanowią instrument na rzecz odcinania się od kultury dominującej. Nie bez znaczenia jest system edukacji, który pozwala na użycie i przekazywanie tych języków kolejnym pokoleniom. Stosowane są one też w szerokim zakresie przez regionalne środki masowego przekazu, administrację publiczną itd. Newralgiczna dla podtrzymywania odrębnych tożsamości jest działalność badawcza, dydaktyczna oraz popularyzatorska środowisk reprezentujących nauki społeczne i humanistykę, w tym historyków zakorzenionych w kulturach mniejszościowych, którzy kształtują dziś przekaz na temat minionych dziejów bez restrykcyjnego ograniczenia cenzurą oraz konieczności wiernego dostosowania go do ram propagandy rządowej.

Kultura poszczególnych mniejszości obecnych w Hiszpanii od wieków i ich pamięć zbiorowa mogą być pielęgnowane nie tylko w konsekwencji udogodnień konstytucyjnych dotyczących ochrony dziedzictwa oraz języków, ale także dzięki subwencjom rządowym. Zaczęły być one wprawdzie ograniczane od czasu objęcia władzy przez krytykującą ich zasadność centroprawicową partię PP, a ponadto nie sprzyjały im czasy kryzysu gospodarczego oraz związanych z nim redukcji nakładów w sektorze publicznym. Jednakże przekaz międzypokoleniowy trwa, a książki i inne zapisy myśli ludzkiej pozostają w obiegu. Zróżnicowanie kulturowe stanowi ważki przedmiot sporów, a przy zmianach rządzącego gabinetu dotyczą go zmiany ustawodawcze oraz w zakresie prowadzonej polityki. Cięcia takie są wśród wielu decyzji ze strony władzy, które budzą protesty – i to nie tylko w Katalonii, ale generalnie w Hiszpanii, zwłaszcza wobec trudnego w ostatnich latach klimatu społecznego związanego tak z dolegliwą sytuacją gospodarczą, jak i polityczną, w tym zastrzeżeniami wobec szeroko zakrojonej korupcji rządu.

3. Mitologizacja przeszłości w służbie idei narodowej

W praktyce możliwa jest taka rekonstrukcja przeszłości, która pozwala po pierwsze na zachowanie poczucia ciągłości poszczególnych mniejszości i przekazywanie

⁶ Tj. *las demás lenguas españolas*. Określenie to wprowadzono w Konstytucji Hiszpanii w odniesieniu do rdzennych języków w poszczególnych regionach kraju. Podczas gdy kastylijski jest oficjalnym językiem hiszpańskim, ma w państwie status języka urzędowego i wszyscy Hiszpanie zobowiązani są go znać oraz mają prawo do jego używania (art. 3, ust. 1), ustawa zasadnicza dopuszcza, aby pozostałe języki hiszpańskie były również urzędowymi w poszczególnych wspólnotach autonomicznych na mocy ich statutów (art. 3, ust. 2). Konstytucja uznaje bogactwo różnorodności językowej Hiszpanii za dziedzictwo kultury, które winno być obiektem szczególnego szacunku i ochrony (art. 3, ust. 3). Zazwyczaj określane są one w Hiszpanii jako *lenguas cooficiales*, co w literalnym tłumaczeniu oznacza języki współoficjalne. Powyższy artykuł ustawy zasadniczej umożliwił, aby ustanowione były one na mocy statutów jako współurzędowe (analizę różnicy między tymi dwoma terminami pozostawiam *a conto* jednej z kolejnych prac). Bardziej uniwersalne i szersze pojęcie to „języki mniejszościowe”.

spuścizny przodków, a po drugie – kultywowanie opartej na niej zbiorowej dumy. Dotyczy to wydarzeń, które mogą być traktowane jako punkty zwrotne i prezentowane w kategoriach glorii czy klęski lub puszczane w zbiorową niepamięć. Odnosi się to również do oceny postaci historycznych, ich postawy moralnej oraz podejmowanych działań. Interpretacje zdarzeń i znaczenia postaci historycznych czy mitycznych, które przekazywane są kolejnym pokoleniom, spełniają funkcję na rzecz podtrzymywania korzystnego obrazu wspólnoty i wzmacniania tożsamości zbiorowej przez zapewnienie przynależnym do niej jednostkom chwalebnych punktów odniesienia w przeszłości.

Jak słusznie zwraca uwagę w swej książce José Luis Corral⁷, władza posługuje się historią jako potężną bronią ideologiczną i modyfikuje, manipuluje oraz falsyfikuje przeszłość w celu uprawomocnienia tego, co ma miejsce w teraźniejszości. Podkreśla, że manipulacji podlegają po pierwsze same pojęcia czy też semantyka, a po drugie interpretacja faktów z przeszłości. Co nie bez znaczenia, rekonstrukcje dziejów własnej wspólnoty mogą prowadzić do kwalifikacji jej kondycji w zamierzchłej przeszłości w oparciu o przynależność do narodów. Jest tak, pomimo że idea narodowa oraz oparta na niej wspólnota wyobrażona – w rozumieniu Benedicta Andersona⁸ – jest dopiero wytworem procesów modernizacji XVIII i XIX w. Taki jest właśnie przypadek wyobrażeń zbiorowych⁹, które są osią tak zwanego w Hiszpanii nacjonalizmu katalońskiego. U jego zarania leżą prądy intelektualne trzeciej dekady XIX w., które z czasem doprowadziły do budowy dumy zbiorowej i rozpowszechniania się idei narodu katalońskiego¹⁰, co z kolei jest związane z dekadą lat osiemdziesiątych tegoż wieku¹¹. Jego istotą jest uznawanie, że istnieje odrębny naród kataloński, cechujący się własnym językiem oraz swoistą kulturą i jako taki podlega opresji ze strony państwa hiszpańskiego.

4. Język kataloński jako nośnik odrębności kulturowej

Język kataloński miał spore znaczenie przez wieki, co przyczyniło się do zachowania spuścizny, poczucia ciągłości kulturowej i zbiorowej dumy ludności

⁷ José Luis Corral, *La Corona de Aragón: manipulación, mito e historia* (España: Roce Dobles, 2014a).

⁸ Benedict Anderson, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, tłum. Stefan Amsterdamski (Kraków: Znak, 1997).

⁹ Posługuję się tym pojęciem zgodnie z jego klasycznym ujęciem, wprowadzonym do nauk społecznych przez Émile'a Durkheima.

¹⁰ Katalońska дума dotyczy wyobrażeń na temat wspólnoty o charakterze nie jedynie etnicznym, a narodowym. Rozwijają się one w Katalonii od wieku XIX, gdy pojawiły się w powszechnej atmosferze rodzenia się idei narodowej i związanych z nią roszczeń, czemu planuję poświęcić odrębną publikację.

¹¹ Guillermo Gortázar, "La evolución del nacionalismo catalán", w *Estado y nación en la España contemporánea*, red. Gortázar et al. (Madrid: Ministerio de la Cultura, Educación y Deporte, 2002), 85.

identyfikującej się z Katalonią¹². W obrębie Korony Aragonii, o której mowa dalej, stanowił nie tylko jeden z języków ludu, ale stosowany był w kontaktach o charakterze administracyjnym, a nawet w międzynarodowej dyplomacji, oczywiście obok łaciny, na podstawie której się wykształcił, mającej w wiekach średnich ogólnie wyższy status symboliczny i obowiązującej jako *lingua franca*¹³.

Warto wspomnieć, że język kataloński zyskał dodatkowy walor po kilku stuleciach. Mianowicie dotyczy to wieku XIX, gdy w wielu miejscach w Europie kielkowała idea narodowa, zarówno na poziomie kulturowym, jak i politycznym. Narodził się wówczas trend w postaci adaptowania na użytek literatury rdzennego języka, co było konstytutywne dla procesów kształtowania się katalońskiej idei narodowej. Było to jak na owe czasy działanie nowatorskie i postępowe, zważywszy na fakt, że przez wieki był on spychany na margines jako zaledwie mowa ludu. Dzięki wprowadzeniu go do obiegu przez regionalne elity wykształcił się najpierw kanon kultury oraz literatury katalońskiej, przyczyniający się do rekonstrukcji w trwałej, pisemnej formie związanego z Katalonią świata wyobrażeń, w tym sięgania wstecz do średniowiecznych śladów w postaci tekstów pisanych i pradawnych pieśni¹⁴. Zapewniło to możliwość budowania wspólnej płaszczyzny odniesień i utrwalania pamięci zbiorowej, a także przekazywania dziedzictwa na użytek kolejnych pokoleń w postaci trwalszej niż przekaz ustny.

Zarówno sam język, jak i tożsamość katalońska przetrwały, pomimo że za czasów dyktatury generała Franco jego użycie ograniczone było do sfery prywatnej, a w instytucjach oraz służbie publicznej obowiązywał wyłącznie język hiszpański¹⁵ oraz promowano ideę jednego języka narodowego¹⁶. Po transformacji systemowej wprowadzono w Hiszpanii zasadnicze zmiany legislacyjne dotyczące użycia języków mniejszościowych, w tym katalońskiego, zwane ramowo jako *normalización lingüística*, czyli w literalnym tłumaczeniu normalizacja językowa. Obejmowała ona działania na rzecz umocowania tych języków w przestrzeni publicznej, zarówno na poziomie legislacyjnym, jak też w praktyce społecznej. W przypadku Katalonii

¹² Por. np. Lluís Cabruja *et al.*, *Història de la llengua catalana: síntesi, textos i exercicis* (Barcelona: Columna, 1987); Maria-Lluïsa Pazos i Noguera, *Història de la llengua catalana dels orígens al segle XV* (Barcelona: La Busca 2004); Rebeca Soler Costa, "La lengua catalana en la construcción de la identidad social de Cataluña: análisis de este nacionalismo lingüístico", *Revista electrónica interuniversitaria de formación del profesorado* 12(4) (2009): 123–128.

¹³ Istnieją jednak również zwolennicy odmiennych wersji minionych dziejów, udowadniający szczególne znaczenie innych języków z romańskiej grupy językowej w powodzeniu cywilizacyjnym Korony. Por. np. Vincent Simbor Roig, "La renaixença i la normalizació literària", w *Escalante i el teatre del segle XIX: precedents i pervivència*, red. Ferran Carbó, Ramón X. Rosselló i Josep Lluís Sirera (Abadia de Montserrat: Institut Interuniversitari de Filologia Valenciana, 1997), 347–373.

¹⁴ Steward King, *La cultura catalana de expression castellana. Estudios de literatura, teatro y cine* (Kassel: Reichenberger, 2005).

¹⁵ Tj. kastylijski. Zob. więcej: przypis 6.

¹⁶ Por. np. Soler Costa, "La lengua catalana en la construcción de la identidad social de Cataluña: análisis de este nacionalismo lingüístico", 124.

kluczowa jest ustawa o polityce językowej z 1998 r.¹⁷, nadająca między innymi każdej osobie na jej terenie prawo do znajomości obu języków urzędowych (art. 4, ust. 1a) – czyli hiszpańskiego i katalońskiego, wyrażania się w którymkolwiek z tych języków, czy to w formie pisemnej, czy ustnej, w relacjach i aktach o charakterze publicznym i prywatnym (art. 4, ust. 1b), prawo do swobodnego stosowania którekolwiek z tych języków w każdej sferze funkcjonowania (art. 4, ust. 1d), a także zakazująca dyskryminacji ze względu na stosowany język urzędowy (art. 4, ust. 1e). Współcześnie kataloński jest zarówno językiem kulturowym w kręgach rodzinnych i przyjacielskich, jak też ma mocną pozycję instytucjonalną.

5. Cywilizacyjny sukces Korony Aragonii. Wersja hiszpańska

W przypadku Katalonii wersja jej dziejów – przekazywana w obrębie tamtejszego systemu szkolnictwa oraz pracach akademickich, pisanych zwłaszcza w języku katalońskim – w zasadniczych punktach okazuje się być sprzeczna względem dominującej w Hiszpanii. Nie ma jednak możliwości systematycznej i kompletnej weryfikacji prawdy historycznej w warunkach 1) fragmentaryczności źródeł i niepełnej dostępności materiałów archiwalnych, 2) wielości języków ich zapisu, w tym łaciny oraz archaicznych dialektów – w przypadku tematyki tego artykułu: ibero-romańskich, 3) obarczenia ciężarem ideowym oraz zaangażowaniem moralnym ze strony dziejopisarzy i skrybów, ale też, w czasach późniejszych, historyków i archiwistów. Jest to problem tym bardziej dolegliwy, a zarazem z łatwością bagatelizowany, jeśli dotyczy historii zamierzchłej.

Taki właśnie jest przypadek średniowiecznej Korony Aragonii, która odniosła spore powodzenie cywilizacyjne jeszcze zanim powstało państwo hiszpańskie. W jej skład wchodziło ówczesne księstwo Barcelony – zorganizowane wokół metropolii, będącej dziś stolicą należącej do państwa hiszpańskiego Wspólnoty Autonomicznej Katalonii. Zaczątki istnienia Korony Aragonii sięgają wieku XII, gdy doszła do skutku unia dynastyczna między relatywnie niewielkim jeszcze królestwem Aragonii a księstwem Barcelony¹⁸, prowadząc je ku ekspansji nie tylko terytorialnej, ale i kulturowej. Jej schyłek wiąże się natomiast z unią między Aragonią a rosnącą w siłę Koroną Kastylii. Nastąpiło to w roku 1516, który jest uznawany zarówno za symboliczny początek dzisiejszego państwa hiszpańskiego, jak i trwającego wiele wieków procesu ekspansji cywilizacyjnej Hiszpanii, a również

¹⁷ Orig. Ley 1/1998, de 7 de enero, de política lingüística. Zastąpiła ona wcześniejszą ustawę (Ley 7/1983, de 18 de abril, de Normalización Lingüística en Cataluña/Ustawa 7/1983 z 18 IV 1983 o normalizacji językowej w Katalonii).

¹⁸ Chodzi o małżeństwo zaaranżowane między dziedziczką Aragonii Petronellą a hrabią Barcelony Ramonem Berenguerem IV, które doszło do skutku w 1137 i dało początek unii dynastycznej (por. np. Corral, *La Corona de Aragón*).

naznacza początek działań o nadanie prymatu jej kulturze, której nośnikiem jest język kastylijski.

Korona Aragonii sukcesywnie i z wielkim powodzeniem zawładnęła w wiekach średnich nie tylko sporą częścią Półwyspu Iberyjskiego, obejmując ziemie dzisiejszej Katalonii, a także niewielkich ówczesnych królestw: mieszczącej się na terenie Półwyspu Iberyjskiego Walencji, ale i Majorki, Sycylii, Korsyki, Sardynii, Neapolu oraz inne terytoria. Jej procesy rozwojowe wpisywały się w walkę władców chrześcijańskich z islamem¹⁹. Co ważne – gdy mowa o rekonkwiescie, działania te bywają w wyobrażeniach zbiorowych konwencjonalnie przypisywane zasłudze Hiszpanii, choć de facto jeszcze ona nie istniała i w najlepszym razie można mówić o niej jako o projekcji interesów chrześcijańskich władców związanych z ekspansją cywilizacyjną²⁰. Jeśli chodzi o formę państwowości Korony Aragonii, bywa określana

¹⁹ Powodzenie militarne Korony przypisuje się zwłaszcza królowi Jaime I o przydomku El Conquistador, czyli Jakubowi I Zdobywcy (1208–1276), królowi Aragonii, Walencji, Majorki, hrabiemu Barcelony, księciu Urgel, dzierżącemu seniorat nad Montpellier oraz innymi terenami Oksytanii, a splendor państwowości, prawa, gospodarki i kultury wiąże się z epoką Jaime II El Justo, czyli Jakuba II Sprawiedliwego (1267–1327), sprawującego w różnych okresach władzę nad należącymi do Korony królestwami Aragonii, Walencji, Sycylii, Majorki i Korsyki oraz będącego hrabią Barcelony. Zob. np. Luis González Antón, „Las Cortes aragonesas en el reinado de Jaime II”, *Anuario de historia del derecho español* 47 (1977): 523–682; Alvaro Santamaría Arández, „La expansión político-militar de la Corona de Aragón bajo la dirección de Jaime I: Baleares”, w *Jaime I y su época*, t. 1, praca zbiorowa (Zaragoza: Institución Fernando el Católico, 1979), 91–146; Vicente Luis Simó Santonja, „Jaime I y la unidad de España”, w *Jaime I y su época*, t. 2, praca zbiorowa (Zaragoza: Institución Fernando el Católico, 1979), 605–610; Ana Isabel Lapeña Paúl, „Del Reino de Aragón a la configuración de la Corona de Aragón y su expansión: siglo XII”, w *Signos: arte cultura en el Alto medieval*, red. Teresa Luesma (Zaragoza: Gobierno de Aragón, Departamento de Educación, Cultura y Deporte, 1993), 77–86; Carmen Orcástegui Gros, „Jaime II”, w *Los reyes de Aragón*, red. Ricardo Centellas Salamero (Zaragoza: Caja de Ahorros de la Inmaculada de Aragón – CAI, 1993), 107–112; María Desamparados Cabanes Pecourt (de los), „Jaime I”, w *Los reyes de Aragón*, red. Ricardo Centellas Salamello (Zaragoza: Caja de Ahorros de la Inmaculada de Aragón – CAI, 1993), 81–90; Antonio Ortega Villoslada, „La figura de Jaime II”, w *El poder real de la Corona de Aragón (siglos XIV–XVI)*, t. 3, praca zbiorowa (Zaragoza: Gobierno de Aragón, Departamento de Educación, Cultura y Deporte, 1996), 421–432; José María Francisco de Olmos, „Jaime II y la ‘Constitución’ de la Corona de Aragón”, *Anales de la Universidad de Alicante. Historia medieval* 11 (1996–1997): 521–530; Esteban Sarasa Sánchez, „El reino de Aragón en la época de Jaime II (1291–1327)”, *Anales de la Universidad de Alicante. Historia medieval* 11 (1996–1997): 301–314; Consuelo Vara Izquierdo, „Relaciones políticas y comerciales de Jaime II de Aragón”, *Anales de la Universidad de Alicante. Historia medieval* 11 (1996–1997): 493–500; José Ramón Hinojosa Montalvo, *Jaime II y el esplendor de la Corona de Aragón* (Donostia-San Sebastián: Nerea, 2006); Ernest Marcos, „Jaime I: el incansable conquistador”, *Clío: Revista de historia* 75 (2008): 76–81; Ernest Belenguier Cebrià, *Jaime I y su reinado* (Lleida: Milenio, 2008); María Carme Roca i Costa, „Jaime I: el ‘conquistador’ (de corazones)”, *Clío: Revista de historia* 82 (2008): 66–71; Mariona Ibars i Puga, „Historia de Jaime I El Conquistador”, *Revista de arqueología* 30(335) (2009): 50–57.

²⁰ Biernacka, „La hispanidad. Idea prymatu narodu hiszpańskiego”, *Studia Socjologiczne* 3(194) (2009): 109–134.

jako zrzeszenie państw²¹ połączonych wspólnym berłem. W swej książce Enrique Rodríguez Picavea-Matilla przedstawia na użytek edukacji młodych pokoleń w sposób podręcznikowy i syntetyczny dzieje Korony. Odpowiadając na zadane sobie samemu pytanie, czym była Korona Aragonii, odpowiada, że państwka, które przynależały do Korony charakteryzował odmienny ład instytucjonalny, specyfika gospodarcza, struktury społeczne i cechy kulturowe.

Konwencja ta jest zgodna z wiodącym przekazem historycznym w Hiszpanii, a sam fakt, że jedni historycy odnoszą się do istnienia Korony Aragonii jako jednego państwa, a inni określają ją jako federację, nie stanowi w Hiszpanii zasadniczego problemu ideowego. Trudno oczekiwać, aby było to państwo o organizacji spełniającej współczesne wymogi definicyjne, stąd różnice w aparacie pojęciowym.

6. Symboliczny początek hiszpańskiej państwowości oraz jej kataloński rewers

Początek hiszpańskiej państwowości datuje się na drugą połowę XV w. Wówczas to zawarto unię personalną między Koroną Aragonii i Kastylii. Była ona efektem długotrwałych starań i doszła do skutku, mimo perturbacji politycznych, którymi chętnie zajmują się historycy tego okresu. Jako symboliczny – a zarazem najbardziej atrakcyjny dla zbiorowej wyobraźni – moment jej zawiązania uznaje się ceremonię zaślubin między Ferdynandem II Aragońskim i Izabelą I Królową Kastylii, zwanymi zwyczajowo Królami Katolickimi, co miało miejsce w 1469 r.²² Traktowany jest jako symboliczny początek współczesnego państwa hiszpańskiego. Mimo intensywnych zabiegów na rzecz budowy wspólnej tożsamości, również w zakresie polityki historycznej, zadanie to udało się zrealizować jedynie połowicznie.

To właśnie moment połączenia węzłem małżeńskim Ferdynanda z Izabelą uznaje się za punkt zwrotny w historii, który nie tylko pozwolił na konsolidację władzy, ale też dał impet do rozwoju hiszpańskiej Korony. Solidną podporą była dla niej religia katolicka, dostarczająca instrumentarium symbolicznego do działań na rzecz wygnania morysków i Żydów. Pozbawiona zagrożenia wewnętrznego

²¹ Enrique Rodríguez Picavea-Matilla, *La Corona de Aragón en la Edad Media* (Madrid–Buenos Aires: Akal, 2016), 4 i nn.

²² Por. np. Joseph Pérez, *La España de los Reyes Católicos* (San Lorenzo de El Escorial: Swan, 1986); Andrés Bernáldez, Manuel Gómez-Moreno, Juan de Mata Carriazo y Arroquia, *Memorias del reinado de los Reyes Católicos* (Los Palacios: Ayuntamiento, 1988); Luis Suárez Fernández, *Los Reyes Católicos: la conquista del trono* (Madrid: Rialp, D.L., 1989); Juan Eslava Galán, *Los Reyes Católicos* (Barcelona: Editorial Planeta, 1996); Isabel Enciso Alonso-Muñumer, *Los Reyes Católicos* (Madrid: Akal, 2001); José Antonio Vaca de Osma, *Los Reyes Católicos* (Calpe: Espasa, 2001); William Hickling Prescott, María Isabel del Val Valdivieso, *Historia de los Reyes Católicos* (Junta de Castilla y León, 2004); Biernacka, „Maur jako obcy w Hiszpanii? Między swojskością a odmiennością”, *Przegląd Socjologii Jakościowej* 13(1) (2017): 90–109.

i konkurencji w postaci islamu oraz judaizmu, stała się ona źródłem odnośników moralnych legitymizujących sukcesy polityczne. Wówczas też miała miejsce wielowiekowa hiszpańska ekspansja cywilizacyjna i procesy kolonizacji Nowego Kontynentu. Ten okres ma przełomowe znaczenie nie tylko z punktu widzenia historycznej ciągłości Hiszpanii, ale też – choć w odmienny sposób – dla konstrukcji katalońskiej idei narodowej. Ten akt historyczny wyznaczył początek długiej epoki hiszpańskiej dominacji, gdy odrębność kulturowa tychże ziem wymazywana była z pamięci zbiorowej i interpretowano je jako przynależne w sposób integralny do hiszpańskiego świata, minimalizując znaczenie regionalnej specyfiki.

Pomyślny okres dla budowy hiszpańskiej państwowości od zawarcia unii między Aragonią i Kastylią trwał przez wieki XVI i XVII²³. Naznacza go wiązka procesów cywilizacyjnych, zakrojonych na szeroką skalę i trwających jeszcze długo, mimo pogorszenia się sytuacji politycznej tego państwa, a znanych w Hiszpanii oraz krajach hiszpańskojęzycznych pod nazwą *castellanización*, czyli – choć nie brzmi to zręcznie w języku polskim – kastylianizacji. Pojęcie to oznacza ekspansję hiszpańskości, rozumianej jako wspólny wzorzec kulturowy polegający na przynależności do Hiszpanii, w której dominującą pozycję przyjęła Kastylia i jej język, zwany dziś kastylijskim bądź hiszpańskim. Termin ten znajduje zastosowanie równie dobrze w pracach historyków hiszpańskich, katalońskich, jak też innych. Ważne jest natomiast, że z punktu widzenia zwolenników katalońskiej niepodległości procesy kastylianizacji interpretowane są przez pryzmat krzywdy Katalonii, jej kultury i tożsamości mieszkańców.

7. Zaczątek katalońskiej państwowości? Alternatywna wizja Korony Aragonii

Cofając się do czasów sprzed unii personalnej Królów Katolickich: księstwo Barcelony, które znajdowało się na ziemiach zwanych dziś Katalonią miało w obrębie aragońskiego dominium solidną pozycję, między innymi ze względu na spore terytorium i zasoby, w tym ludnościowe, oraz relatywnie zaawansowaną gospodarkę. Było nadto korzystnie położone, dysponujące wybrzeżem i zapleczem portowym, a graniczne położenie względem Aragonii pozwalało mu na podtrzymywanie zacieśnionych kontaktów z centrum władzy. W każdym razie, taki przekaz dominuje w hiszpańskiej wersji historii.

²³ Jako definitywny koniec jej powodzenia przyjmuje się niekiedy 1808, gdy armia napoleońska wkroczyła do Hiszpanii. De facto, państwo było już jednak wówczas w słabej kondycji. Na ostateczne pogorszenie się jego sytuacji wpłynęły też roszczenia niepodległościowe na Nowym Kontynencie i w konsekwencji utrata kolonii, które były uprzednio źródłem dochodów, a ponadto zapóźnienie kraju względem państw europejskich, które wcześniej i z większą intensywnością wkroczyły na drogę industrializacji.

Według wersji, którą umownie nazywam katalońską, było jednak zupełnie inaczej, to jest zamiast księstwa Barcelony mowa jest o Katalonii jako stanowiącej nie tylko jedną z dwóch kluczowych części, ale zrąb tego bytu politycznego. Korona Aragonii bywa wręcz określana pojęciem *Corona catalano-aragonesa*²⁴ lub, choć rzadziej,

²⁴ Mario Del Treppo, Jaume Riera i Sans, *Els mercaders catalans i l'expansió de la corona catalano-aragonesa al segle XV* (Barcelona: Curial Edicions Catalanes, 1976); Miguel Crusafont i Sabater, *Numismática de la Corona catalano-aragonesa medieval (785–1516)* (Madrid: Vico, 1982); María Teresa Ferrer i Mallol, “La redempció de captius a la Corona catalano-aragonesa (segle XIV)”, *Anuario de estudios medievales* 15 (1985): 237–298; Ferrer i Mallol, “Abanilla y Jumilla en la Corona catalano-aragonesa (s. XIV)”, w *Homenaje al profesor Juan Torres Fontes*, vol. 1, praca zbiorowa (Murcia: Universidad de Murcia, 1987), 477–490; Ferrer i Mallol, “Boscos i deveses a la Corona catalano-aragonesa (segles XIV–XV)”, *Anuario de estudios medievales* 20 (1990): 485–542; Ferrer i Mallol, *Entre la paz y la guerra: la Corona catalano-aragonesa y Castilla en la Baja Edad Media* (Barcelona: Institución Milá y Fontanals, Departamento de Estudios Medievales, 2005); Ferrer i Mallol, Jaume Riera i Sans, “Miscel·lània de documents per a la història del notariat als estats de la Corona catalano-aragonesa”, *Estudios históricos y documentos de los archivos de protocolos* 4 (1974): 429–445; Ferrer i Mallol, “Marruecos y la Corona catalano-aragonesa: mercenarios catalanes al servicio de Marruecos (1396–1410)”, w *Homenaje al profesor Eloy Benito Ruano*, vol. 1, praca zbiorowa (Murcia: Universidad de Murcia, 2010), 251–272; Ferrer i Mallol, “El comercio entre la Corona catalano-aragonesa y Castilla en tiempos de guerra (1286–1304)”, w *Estudios en homenaje al profesor Emilio Cabrera*, red. Ricardo Córdoba de la Llave, José Luis del Pino García, Margarita Cabrera Sánchez (Córdoba: Servicio de Publicaciones de la Universidad de Córdoba/Cáceres: Servicio de Publicaciones de la Universidad de Extremaduras, 2015), 169–180; Josefina Mutgé i Vives, “La marca de Bernart Melhac: la Corona catalano-aragonesa i el Lluenguadoc (1327–1336)”, *Anuario de estudios medievales* 16 (1986): 227–238; Gabriel Ensenyat Pujol, “La marca concedida per Jaume III a Mateu Pellicer contra els súbdits de la Corona catalano-aragonesa”, *Bolletí de la Societat Arqueològica Lul·liana: Revista d'estudis històrics* 45 (1989): 123–131; Nicolas Jaspers, “Centro y periferia: los superiores de la orden del Santo Sepulcro y sus prioratos en la corona catalano-aragonesa”, w *La orden Santo Sepulcro: II Jornadas de estudio*, praca zbiorowa (Zaragoza: Centro de Estudios de la Orden del Santo Sepulcro, 1996), 125–140; Miguel Crusafont i Sabater, *Acuñaiones de la Corona Catalano-Aragonesa y de los reinos de Aragón y Navarra: medioevo y tránsito a la edad moderna* (Madrid: Vico-Segarra, 1992); Manuel Larriba Baciero, *El señorío de Molina de Aragón en la Corona catalano-aragonesa (1369–1375)* (Guadalajara: Diputación Provincial de Guadalajara, 1994); Prim Bertran i Roigè, “Patronat reial sobre benefets eclesiàstics a la Corona catalano-aragonesa”, *Analecta sacra tarraconensia: Revista de ciències historicoeclesiàstiques* 71 (1998): 131–141; Miguel Llorens, *Seminari sobre l'estudi i la restauració estructural de les catedrals gòtiques de la corona catalano-aragonesa: Girona i Ciutat de Mallorca, 14–15–16 de juny de 2001* (Girona: Universidad de Gerona, 2004); José Vicente Cabezuolo Pliego, “La Corona catalano-aragonesa en el siglo XIII: Jaime I y Alfonso X”, w *Actas del Ciclo de Conferencias “Alfonso X y Monteagudo”: (750 años de una visita real): del 8 al 27 de marzo de 2007*, red. Juan Francisco Jiménez Alcázar, Francisco José Navarro Suárez (Murcia: Gobierno de la Región de Murcia, 2007), 49–66; Miguel Crusafont i Sabater, “L'Orde de l'Hospital de S. Joan de Jerusalem, de Rodos o de Malta. Emissions monetàries i medalles dels Grans originaris de la Corona Catalano-Aragonesa”, *Acta numismàtica* 40 (2010): 67–103; Manuel García Fernández, “La Corona catalano-aragonesa y el reino de Castilla en las treguas de Algeciras de 1344”, w *La Corona catalanoaragonesa, l'Islam i el món mediterrani: estudis d'història medieval en homenatge a la Doctora María Teresa Ferrer i Mallol*, red. Josefina Mutgé Vives, Roser Salicrú i Lluch, Carles Vela i Aulesa (Barcelona: CSIC, Institució Milá i Fontanals, Departament de Ciències Històriques-Estudis Medievales, 2013), 293–301.

jej wariantem, to jest *Corona catalo-aragonesa*, względnie *confederación catalo-aragonesa*²⁵, czyli odpowiednio: Korona lub Konfederacja Katalońsko-Aragońska, pojawia się też jej określenie jako Federacji lub z zastosowaniem przymiotników w odwrotnej kolejności. Wersja ta jest prezentowana w publikacjach autorów wyrażających sentymenty wobec katalońskiej idei narodowej i przede wszystkim tworzących w tymże języku. Pojawia się ona również, choć incydentalnie, w pracach pisanych po hiszpańsku, względnie w innych językach używanych w basenie Morza Śródziemnego, w tym po francusku lub włosku. Zgodnie z tą samą linią, eksponującą znaczenie cywilizacyjne Katalonii w wiekach minionych, mowa jest o ekspansji katalońsko-aragońskiej²⁶, a także katalońskiej²⁷. Stosowanie nazwy Korona lub Federacja Katalońsko-Aragońska uznawane jest w Hiszpanii za wyraz radykalizmu ideowego zorientowanego na korzyść katalońskiej chwały. Spotyka się ono z zastrzeżeniem, że stanowi jedynie ideologicznie zabarwiony wytwór katalońskiej historiografii XIX w., wynoszącej Katalonię na pozycję nieadekwatną do faktycznego stanu rzeczy. Niezależnie od faktów, w interesie katalońskich historyków będących orędownikami tamtejszej idei narodowej jest systematyczne zwiększanie znaczenia cywilizacyjnego Katalonii oraz budowa związanej z nią tożsamości i dumy.

Szczególne znaczenie miał w zakresie takich działań okres *La Renaixença*²⁸, czyli kataloński renesans, gdy tamtejsi historycy spisywali historię swych ojczyстых

²⁵ Francisco A. Roca Traver, "La 'Corona de Aragón': ¿La Confederación catalano-aragonesa?", *Anals de la Real Acadèmia de Cultura Valenciana* 80 (2005): 15–20. Niekiedy spotyka się też zapis bez dywizu, przy tym poprawny językowo jest ten z dywizem. Nie ma też jednolitego uzusu, jeśli chodzi o stosowanie wielkich i małych liter.

²⁶ Np. Vicente Salavert i Roca, "La expansión catalano-aragonesa por el Mediterráneo en el siglo XIV", *Anuario de estudios medievales* 7 (1970–1971): 17–38; María Dolores López Pérez, "La expansión económica catalano aragonesa hacia el Magreb medieval", w *L'Expansió Catalana a la Mediterrània a la Baixa Edat Mitjana: actes de séminaire-seminari, celebrat a Barcelona el 20 d'abril de 1998*, red. Ferrer i Mallol, Damien Coulon (Madrid: Consejo Superior de Investigaciones Científicas – CSIC, 1999), 81–104; Roser Salicrú i Lluch, "La expansión catalano-aragonesa", w *Ibn Jaldun: el Mediterráneo en el siglo XIV: auge y declive de los imperios*, red. María Jesús Viguera Molins (Sevilla: {exposición en el} Real Alcázar de Sevilla, mayo-septiembre 2006), 146–153.

²⁷ Martin Aurell, "L'expansion catalane en Provence au XIIe siècle", *Estudi general: Revista de la Facultat de Lletres de la Universitat de Girona* 5–6 (1985–1986): 175–197; Pierre Guichard, "La seconde expansion féodale catalane, continentale et outre-mer", *Estudi general: Revista de la Facultat de Lletres de la Universitat de Girona* 5–6 (1985–1986): 215–236; *L'Expansió Catalana a la Mediterrània a la Baixa Edat Mitjana: actes de séminaire-seminari, celebrat a Barcelona el 20 d'abril de 1998*, red. Ferrer i Mallol, Damien Coulon (Madrid: Consejo Superior de Investigaciones Científicas – CSIC, 1999); Christian Guilleré, Anthony Pinto, "Le port de Sant Feliu de Guixols et l'expansion catalane (1340-fin du XV siècle)", w *La Mediterrània de la Corona d'Aragó, segles XIII–XVI & VII Centenari de la Sentència Arbitral de Torellas, 1304–2004*, vol. 2, red. Rafael Narbona Vizcaíno (València, Universitat de València, 2005), 1233–1248.

²⁸ Np. Simbor Roig, "La renaixença i la normalització literària", w *Escalante i el teatre del segle XIX: precedents i pervivència*, red. Ferran Carbó, Ramón X. Rosselló, Josep Lluís Sirera (Abadía de Montserrat: Institut Interuniversitari de Filologia Valenciana, 1997), 347–373; Agustí Colomines

ziem, rekonstruując ją na użytek katalońskiej idei narodowej. Ma to jednak nie tylko walor idiograficzny, ale nomotetyczny – to jest: część autorów prac historycznych przedstawia w swych pracach minione dzieje w taki sposób, który odzwierciedla ich przekonania i sentymeny, w tym uczucia narodowe. Nie chodzi jedynie o posługiwanie się samą nazwą, ale tworzenie dzięki niej podstawy do szukania zaczątków katalońskiej państwowości w czasach Korony Aragonii oraz interpretację przynależności Katalonii do państwa hiszpańskiego jako kondycji wymagającej radykalnej zmiany. Katalończycy, którzy są zwolennikami walki o niepodległość, traktują hiszpańskość jako im narzuconą, podobnie jak reprezentujące ich środowiska polityczne. Dzięki takiej interpretacji kultywowane jest przeświadczenie, że Katalonia była niegdyś państwem i winna odzyskać suwerenność.

Posługiwanie się pojęciem Korona lub Federacja Katalońsko-Aragońska wywołuje sporą dozę zamieszania, a nawet oburzenie wśród hiszpańskich elit intelektualnych. José Luis Corral²⁹, który podtrzymuje hiszpańską wersję historii twierdzi, że w trybie manipulacji wprowadzono to pojęcie i z czasem zaczyna się przyjmować, że owa Korona czy Federacja faktycznie istniała. Dodanie Katalonii w nazwie i umieszczenie jej na pierwszym miejscu nadaje jej właściwości, które nie miały odzwierciedlenia w rzeczywistości, a królestwo Katalonii nigdy nie istniało.

W środowiskach związanych z katalońskim nacjonalizmem dysputa toczy się w atmosferze opresji ze strony Hiszpanii. W przestrzeni wirtualnej obecne są materiały, w tym filmowe, prezentujące odmienne wersje historii Korony Aragonii czy też samej Katalonii jako te „prawdziwe”. Prezentowanie Katalonii jako ciemniejszej od wieków przez Hiszpanię jest też specyfiką tamtejszej literatury, poezji lub na przykład muzealnictwa. Rzecz nie dotyczy jedynie jej zjawisk marginalnych czy też istniejących w ukryciu, ale oficjalnie istniejących placówek o silnej pozycji w polityce historycznej. Flagowym przykładem jest działalność Museu d'Història de Catalunya, czyli Muzeum Historii Katalonii, mieszczącego się w budynku Palau de Mar w centrum historycznym Barcelony, które nawet na swej stronie internetowej umieściło pod logo placówki inskrypcję dotyczącą stałej ekspozycji o treści: *La memòria d'un país*, co w języku katalońskim oznacza „Pamięć kraju”, względnie bardziej

i Companys, “Adéu, Renaixença, adéu” w *Estatu-Nazioen Baitago Nazioak: Naziogintza Kulturala Eta Politicoa, Gaur Egungo European/Naciones en el Estado-Nación: La formación cultural y política de naciones en la Europa Contemporánea/Nacions al l'estat-nacio: La formació cultural i política de nacions a l'Europa Contemporània/Naciós no estado-nacion: A formación cultural e política de nacions na Europa Contemporánea*, red. Joseba Agirreazkuenaga Zigorraga, Eduardo J. Alonso Olea (Barcelona: Flor edicions, SL – Editorial Base, 2014), 475–486; Cécile Crobot, “I problemi dell'espansione territoriale catalana nel Mediterraneo: conquistare un feudo in Sardegna, un bene o un male? L'esempio del Sentmenat, signori di Orosei”, *Anuario de estudios medievales* 33(2) (2003): 815–848.

²⁹ Corral, Presentación, “La Corona de Aragón. Manipulación, mito e historia” de José Luis Corral, 2014b, https://www.youtube.com/watch?v=l6db_0yT8bc, dostęp: 11 VI 2017.

precyzyjnie, zważywszy na występujący w niej przedimek nieokreślony – „Pamięć pewnego³⁰ kraju³¹”.

8. Medialny spór o katalońską manipulację historyczną

Przykładu promowania alternatywnej wersji minionych dziejów dostarcza artykuł, który ukazał się w internetowym wydaniu katalońskiej gazety „El Nacional” (22 maja 2016 r.). Jego autor, Marc Pons, napisał go jako tekst z cyklu poświęconego historii. Wprawdzie nie zaprzeczył istnieniu Korony Aragonii ani nie unikał stosowania tej nazwy, ale posługiwał się nią wraz z określeniem Konfederacja Katalońsko-Aragońska i uznał ją za zrzeszenie „niepodległych państw”, które miały swój początek w pakcie pomiędzy – co podkreślał – niepodległym królestwem Aragonii i niepodległym księstwem Barcelony. Uznał przy tym Koronę Aragonii jako nazwę historyczną, ale legitymizował stosowanie drugiej z nich pisząc, że takie określenie obowiązuje w świecie akademickim. Różnicę między królestwem Aragonii a księstwem Barcelony określił jako podpartą zmyślną polityką władców pierwszej z nich, natomiast podważył jej polityczne znaczenie. Twierdził mianowicie, że udało im się nadać Aragonii taki status, podczas gdy książęta Barcelony nie zważali na kwestię nomenklatury i zamiast zajmować się tym, czy są książętami, czy królami poświęcili się tworzeniu mocarnej sieci aliansów z innymi księstwami. Co więcej, Pons zaprzeczył jakoby Barcelona – w rozumieniu księstwa Barcelony czy też, stosując alternatywną według niego nazwę Katalonia – była aragońską posiadłością.

Promowanie takiej wersji dziejów w przestrzeni publicznej, w tym zwłaszcza odnoszenie się do istnienia bytu politycznego o nazwie Korona lub (Kon)federacja Katalońsko-Aragońska, wielokrotnie podnoszone było i poddawane krytyce w hiszpańskich środkach masowego przekazu. Artykuł na ten temat pojawił się choćby w internetowym wydaniu gazety „Heraldo”, 28 listopada 2009 r. Jego autor, Mariano García, odniósł się do konferencji prasowej, którą zorganizował Joan Tresserras, radca do spraw kultury i środków masowego przekazu katalońskiego

³⁰ W przeciwieństwie do języka polskiego, który nie pozwala na taką precyzję, w języku katalońskim występuje przedimek nieokreślony, podobnie jak w kastylijskim czy np. angielskim, odpowiednio: *Historia de un país* oraz *History of a country*.

³¹ Widniało ono na oficjalnej stronie internetowej muzeum w okresie pisania przeze mnie artykułu, zob. <http://www.mhcat.cat>, dostęp: 27 XII 2016. Co ciekawe, nie udało mi się odnaleźć tego zabarwionego ideowo hasła podczas rutynowego sprawdzania uaktualnień i ewentualnych modyfikacji treści na stronie placówki przy okazji finalnej edycji artykułu (14 VII 2017). Nie było go ani pod logo, ani w żadnym materiale tekstowym na stronie internetowej muzeum. Gdy sprawdziłam stan rzeczy podczas pracy nad korektą autorską artykułu inskrypcja ponownie była na stronie (17 VIII 2017). Nie jest to sytuacja odosobniona a przykład, prawdopodobnej konieczności korekty narracji historycznej stosowanej przez placówkę w związku z zewnętrznymi wymogami. Zabiegi takie mogą stanowić inspirację do dalszych prac, na przykład z zakresu badań nad dyskursem.

Generalitat³², a która odbyła się w listopadzie 2009 r. Jej przedmiotem była prezentacja szczegółów projektu badawczego nad szczątkami monarchy aragońskiego Piotra III Wielkiego. Podczas swego wystąpienia Tresserras mówił między innymi o Koronie Katalońsko-Aragońskiej i odwoływał się do symboli aragońskich jako o atrybutach katalońskich. García napisał, że wystąpienie było pełne błędów oraz przeinaczeń, tworzyło zakłamaną wersję historii i jako takie zostało skrytykowane przez szereg badaczy. Przytoczył on przykładową opinię, którą wyraził mediewista Domingo Buesa³³, że mowa o Koronie Katalońsko-Aragońskiej stanowi kłamstwo, wyraz stronniczości i braku szacunku dla historii. Podobnie wskazywał na odniesienia do Księstwa Katalonii, które nigdy nie istniało, zostało dawno temu wymyślone, a jest przedstawiane jako byt historyczny. Apelował nadto o interwencję w sprawie ze strony władz Wspólnoty Autonomicznej Aragonii. W analogicznym tonie wyrażał się José Ángel Sesma³⁴, klasyfikując wypowiedzi radcy jako typowy wymysł katalońskiej historiografii. Uznał on go jednak za nieobecny na poziomie akademickim – jednakże, jak pokazuję w tekście powyżej, wersja dziejów minionych, przyjmująca jako fakt istnienie Korony, Federacji lub Konfederacji Katalońsko-Aragońskiej istnieje w literaturze naukowej i w żadnym razie zjawisko to nie ma charakteru incydentalnego.

Ten sam temat był parę lat później przedmiotem wywiadu, w którym znany hiszpański dziennikarz Esteve Crespo Haro³⁵, szef działu wiadomości krajowych TVE³⁶, w sposób autorytatywny oświadczył, że użycie tego pojęcia jest niepoprawne, a jedyną właściwą nazwą jest Korona Aragonii. Poinformował nadto, że gdy zdarzył się taki incydent, koledzy redaktorzy otrzymali instrukcję, aby pojęcia takiego w przyszłości nie stosować i stacja podała im obowiązującą wykładnię historyczną. Na pytanie, co powiedzieliby na to jego katalońscy koledzy-historycy, Crespo Haro zadeklarował, że skonsultował to z nimi i zamknął podczas wywiadu sprawę jako niepodlegającą dyskusji. Jest to jedynie przykład ciągłych tarć, jakie wiążą się w Hiszpanii z katalońskością – zarówno w kontekście współczesnym i kluczowych dziś dążeń secesjonistycznych, jak i pamięci zbiorowej. Należy podkreślić, że stacja ta jest wiodącą w Hiszpanii, a dziennikarz prezentujący wersję oficjalną deklaruje podczas wywiadu, że sam również jest Katalończykiem. W odbiorze przeciętnego telewidza informacja ta może dodatkowo zwiększać wiarygodność oświadczenia jako wydanego przez osobę, która przez wzgląd na swe korzenie może być uznana przez Katalończyków za bliską, a zarazem nie wyraża stronniczej opinii na korzyść swej grupy pochodzenia.

³² Jest to organ władzy Wspólnoty Autonomicznej Katalonii.

³³ W takiej formie przywoływany jest on w tekście Mariano Garcii. Jego pełne nazwisko to Domingo Jesús Buesa Conde.

³⁴ Pełne nazwisko to José Ángel Sesma Muñoz. Jest to hiszpański historyk mediewista specjalizujący się w czasach Korony Aragonii oraz wcześniejszych, to jest królestwa Aragonii, w tym dotyczących ich zagadnień politycznych, gospodarczych i ludnościowych.

³⁵ Videos catalans (18 II 2011), La corona catalano-aragonesa nunca existió, pełne nagranie dostępne na stronie: <https://www.youtube.com/watch?v=pKsw7ppOZSU>, dostęp: 11 VI 2017.

³⁶ Akronim ten dotyczy Televisión Española, czyli hiszpańskiej telewizji publicznej.

Kwestia alternatywnej wersji historii powracała nie raz na przestrzeni ostatnich lat w środkach masowego przekazu. Na łamach dziennika „El Mundo” ukazał się artykuł autorstwa Javiera Ortegi³⁷, który dotyczy sprawy poważniejszej niż zastrzeżeń wobec dziennikarza, a mianowicie interpretacji historii prezentowanej przez władze Katalonii. Chodzi między innymi o wielokrotne umieszczanie przez tamtejszy Generalitat na oficjalnej stronie odniesień do istnienia niepodległego narodu katalońskiego w czasach Korony Aragonii, które towarzyszy budowaniu przekonania w środowisku lokalnym, że królowie aragońscy byli de facto królami katalońsko-aragońskimi. W tym samym okresie odnosił się do sprawy „gotowania historii” przez nacjonalistów katalońskich Roberto Pérez³⁸ na łamach centroprawicowego dziennika „ABC”. W roku kolejnym wrócił na łamach tej samej gazety do problemu rzekomej państwowości katalońskiej w czasach Korony Aragonii, podważając zasadność tezy o jej istnieniu³⁹.

Parę lat później Julio Martín Alarcón⁴⁰ w artykule opublikowanym w „El Mundo” podjął kwestię posługiwania się pojęciem Korona Katalońsko-Aragońska i przedstawiania niegdysiejszego księstwa Barcelony jako królestwa wraz z szerszym kontekstem dotyczącym środowiska archiwistów związanych z manipulacją historyczną służącą celom katalońskiej działalności niepodległościowej. Są to kardynalne przykłady poruszania przez środki masowego przekazu problemu alternatywnej wersji historii na rzecz katalońskiego secesjonizmu.

9. Próba rewizji

Zgodnie z hiszpańską wersją historii, jedyną poprawną nazwą, która odzwierciedla przeszłość w sposób wierny jest Korona Aragonii, choć w literaturze historycznej pojawiają się jej różne wersje. Stosowanie pojęcia Korona Katalońsko-Aragońska i jej podobnych poddawane jest krytyce jako budujące w sposób niezасłużony chwałę Katalonii w wiekach minionych. Sprawa budzi wątpliwości, podobnie jak pojęcie „niepodległy naród kataloński” – którego wdrożenie na poziomie formalno-prawnym pozostaje zaledwie w sferze życzeń zwolenników secesji Katalonii. Używanie tego pojęcia w sferze publicznej bywa piętnowane jako skandaliczne naruszenie o charakterze politycznym, które wymaga sprostowania.

Z pewnością natomiast Korona nie była podmiotem, który odpowiadałby współczesnemu rozumieniu tego, czym jest państwo. W zasadzie ten historyczny dylemat

³⁷ Javier Ortega, “La Generalitat cita a la Corona de Aragón como ‘nación catalana independiente’”, *El Mundo* 30 XI 2012.

³⁸ Pérez, “La historia de la Corona de Aragón, <cocinada> por el nacionalismo catalán”, *ABC* 24 XI 2012.

³⁹ Pérez, “La Generalitat catalana fabrica su <reino> vapuleando la historia”, *ABC* 8 X 2013.

⁴⁰ Julio Martín Alarcón, “El archivero catalán que manipuló los documentos de la Edad Media”, *El Mundo* 21 IX 2015.

jest trudny do rozwikłania z uwagi na to, że podejmowany jest we współczesnych kategoriach, a nie takich, które mogłyby odpowiadać ówczesnym realiom. Nigdy nie stała się ona jednością polityczną, co podkreśla też Corral⁴¹. Należy sobie raczej wyobrazić Koronę tak, jak funkcjonowały inne monarchie tamtej epoki – jako heterogeniczny byt polityczny, oparty o złożoną sieć personalnych podległości i wynikających z nich zobowiązań feudalnych, dla których węzłowa i symbolicznie znacząca była przede wszystkim unia dynastyczna. Co więcej, ludność zamieszkująca jej tereny nie stanowiła społeczeństwa w takim rozumieniu jak dziś, to jest funkcjonującego w ramach jednego ustroju politycznego oraz legislacji, połączonego obywatelstwem oraz wynikającymi z niego prawami i obowiązkami, wspólnym i usankcjonowanym prawem językiem czy też kilkoma językami – jak ma to miejsce choćby w dzisiejszej Hiszpanii, a ponadto dysponującego powszechnie dostępnymi systemami przekazu oraz reprodukcji informacji, które to funkcje realizują środki masowego przekazu, szkolnictwo etc. Były to natomiast ludy zamieszkujące odległe od siebie ziemie – tym bardziej obce wobec braku możliwości łatwego przemieszczania się, posługujące się różnymi językami i dialektami, prawdopodobnie o tożsamości związanej raczej z grupami rodowymi i miejscem życia niż abstrakcyjnym bytem państwowym. Wobec braku dzisiejszych udogodnień w postaci natychmiastowego dostępu do informacji oraz powszechności słowa pisanego, jak i faktu, że i tak ogromna część była niepiśmienna, trudno oczekiwać, aby możliwe było funkcjonowanie Korony w sposób porównywalny do dzisiejszych państw, w każdym razie należących do tak zwanego świata zachodniego. Nawet wśród rządzących znajomość pisma była ograniczona i skazani byli oni na usługi nielicznych skrybów. Można domniemywać, że w takich warunkach świadomość ludu w zakresie jakiegokolwiek formy przynależności państwowej była ograniczona. Jeśli już istniała, mogła stanowić zaledwie abstrakcyjne odniesienie do daleko osiadłych królów i wielmożów.

Warto podkreślić, że w obrębie dominującej, hiszpańskiej pamięci zbiorowej również mają miejsce nadużycia. Jak podkreśla Corral⁴², falsyfikuje się minione dzieje opisując je z wykorzystaniem pojęć współczesnych, czego kardynalnym przykładem jest „naród”. Jest mowa o narodzie katalońskim, ale też hiszpańskim i innych w odniesieniu do czasów, gdy kategoria ta jeszcze nie istniała. Podobnie, mowa jest na przykład o Katalonii czy Hiszpanii preromańskiej, podczas gdy ani nie było ich jeszcze w żadnej formie na mapie, ani nie istniały same pojęcia.

10. Zakończenie

Nie jest w żadnym razie tak, aby za tak zwaną katalońską wersją dziejów opowiadali się wszyscy Katalończycy czy też mieszkańcy Katalonii. Po pierwsze,

⁴¹ Corral, Presentación.

⁴² *Ibidem*.

jedynie część spośród jej ludności czuje się wyłącznie Katalończykami, a odrzuca tożsamość hiszpańską. Wśród licznych uwarunkowań są procesy imigracji z innych jednostek administracyjnych i mieszanie się ludności o odmiennych więzach terytorialnych, jak również imigracja z innych krajów⁴³. Wśród tych, którzy interesują się minionymi dziejami, istnienie alternatywnej wersji stanowi przedmiot kontrowersji. Wraz z dysputami na temat pożądanej trajektorii dla Katalonii, czy to w obrębie państwowości hiszpańskiej, czy poza nią, toczą się spory na temat interpretacji zdarzeń historycznych i ich znaczenia symbolicznego. Przybierają one formy zinstytucjonalizowane, między innymi w sferze pozarządowej. Przykładem jest istnienie stowarzyszenia o nazwie Somatempms⁴⁴ skupiającego Katalończyków, którzy – jak deklarują – czują się też Hiszpanami, a katalońską wersję historii traktują jako przekłamanie. Jego przedstawiciele aktywnie uczestniczą w dyskusji na temat bieżących zdarzeń politycznych, jak i tych sprzed dziejów. Trudno jednak oczekiwać, aby spory historyków dotyczące minionych wieków były przedmiotem powszechnego zainteresowania obywateli. Część nie jest świadoma istnienia rozbieżności dzięki temu, że funkcjonuje w odrębnym obiegu kultury, dla którego instrumentem przekazu jest język kataloński.

Maja Biernacka

**Catalonian Collective Memory: Between Moral Wrong
and the “Concoction of History”**

Summary

The subject of the article is Catalan collective memory with respect to the times prior to the establishment of the Spanish state, specifically the epoch of the Crown of Aragon which provide vital points of reference for Catalan national idea and identity. There are contradictory versions of the history of this medieval political entity – conventionally referred to in the article as *Spanish* and *Catalan*. While the former serves to strengthen the idea of the Spanish nation, the latter provides secessionists with arguments in support of the vision of *Spanish oppression* of Catalonia and undermines social legitimacy of the Spanish jurisdiction over this territory. Within contemporary sociopolitical order in Spain, cultivation of cultural diversity and collective memories of historical minority groups is not only feasible but acknowledged in the Constitution. What is of great importance, there are co-official languages which are used in the public sphere at the regional level alongside Castilian. The author demonstrates that such conditions not only favor cultural differentiation, but also lead to a hiatus between historical interpretations.

⁴³ Zob. Biernacka, „Imigracyjny charakter społeczeństwa hiszpańskiego”, *Studia Socjologiczne* 3(202) (2011): 161–191.

⁴⁴ Strona internetowa stowarzyszenia: <http://somatempms.me/about/>, dostęp: 11 VI 2017.